



ARTYKUŁY
ARTICLES

DOROTA MAJKA-ROSTEK¹ 
Uniwersytet Wrocławski

**NIEHETERONORMATYWNE STARZENIE SIĘ
– DOŚWIADCZENIA I REFLEKSJE GEJÓW
Z „MILCZĄCEJ GENERACJI”**

Streszczenie

Procesy starzenia się osób nieheteroseksualnych od lat 70. XX wieku stanowią obszar refleksji i badań naukowych. Badacze wychodzą z założenia, że z jednej strony członkowie mniejszości seksualnych dzielają z innymi wiele doświadczeń związanych z upływem czasu, z drugiej strony w ich przypadku procesy te charakteryzują się pewną specyfiką wynikającą z mniejszościowego statusu społecznego. Zasadniczym celem artykułu jest przedstawienie wybranych aspektów starzenia się prezentowanych w 23 wywiadach narracyjnych przeprowadzonych z gejami należącymi do tzw. milczącej generacji, czyli kreującymi zębę swojej tożsamości seksualnej w czasach PRL. Wypowiedzi mężczyzn na temat różnych aspektów starzenia się stanowią ilustrację tego, że procesy te mają zarówno elementy uniwersalne, jak i związane ze specyfiką społecznego konstruowania nienormatywnych seksualności, co uzasadnia uwzględnienie w ich interpretacjach założeń

¹ Dr hab. prof. UW, Instytut Socjologii, e-mail: dorota.majka-rostek@uwr.edu.pl,
<https://orcid.org/0000-0002-1175-6028>

krytycznej gerontologii, jak również odniesień do teorii przyspieszonego starzenia się oraz kryzysowych kompetencji.

Słowa kluczowe: homoseksualność, geje, starzenie się, gerontologia krytyczna

WPROWADZENIE

Artykuł bazuje na założeniu, że orientacja seksualna może być elementem wpływającym na specyfikę procesów starzenia się. Celem publikacji jest prezentacja doświadczeń i refleksji starszych gejów, w przypadku których procesy te zawierają zarówno elementy uniwersalne, jak i swoiste, mające odniesienia do warunków społecznych generujących systemy seksualnej stratyfikacji [Rubin 2004]. W ramach tych systemów homoseksualność jest stygmatem wywołującym dezaprobatę, wykluczenie, dyskryminację [Herek 2004]. Takie społeczne usytuowanie homoseksualności stanowiło kontekst doświadczeń badanych mężczyzn – starszych gejów, z którymi przeprowadzono 23 wywiady narracyjne. Wszyscy badani przeżywali swoje dzieciństwo i młodość w czasach PRL, gdy homoseksualność była tabuizowana, przy czym w dyskursach potocznych funkcjonowała w formie zwulgaryzowanej, a w dyskursach naukowych (słowniki, encyklopedie) ograniczano się do medykaliżujących i patologizujących definicji. Przykładowo Kazimierz Imieliński [1965] ujmował homoseksualizm jako zboczenie płciowe, przytaczając koncepcje dotyczące jego powiązań z pedofilią, transwestytyzmem i zoofilią. Symbolem tamtych czasów stała się akcja „Hiacynt” przeprowadzana w latach 1985–1987 przez Milicję Obywatelską, która zatrzymywała i przesłuchiwała homoseksualnych mężczyzn, zakładając im tzw. różowe teczki [Ryziński 2021]. Charakterystyka sytuacji osób homoseksualnych w PRL (przede wszystkim mężczyzn, ponieważ kobiety były w tym kontekście społecznie „niewidzialne”) pojawiła się w dyskursie naukowym na początku XXI wieku [zob. np. Kurpios 2003; Więch 2005]. Brakuje jednak w polskich badaniach skupienia uwagi na tym, jak osoby te, będące obecnie w starszym wieku, funkcjonują w dzisiejszej rzeczywistości. Wśród publikacji polskich naukowców, dotyczących społeczności LGBT, znajduje się niewiele odniesień do ludzi starszych. Beata Bugajska [2020] przeprowadziła wywiady z pięcioma osobami homoseksualnymi powyżej 60 roku życia, nakierowane na uchwycenie ich specyfiki biograficznej. Starsze osoby homoseksualne były też uwzględniane w publikacjach Joanny Mizieleńskiej i członków zespołu realizującego szeroko zakrojony projekt badawczy „Rodziny z wyboru w Polsce”. W jednej z nich, w rozdziale zatytułowanym „Seniorki i seniorzy LGB”, zaprezentowane są wyniki badania fokusowego, w których

uczestniczyło dziesięcioro gejów i lesbijek w wieku powyżej 51 lat [Mizielińska, Struzik, Król 2017]. Niniejszy artykuł stanowi kolejną próbę zapełnienia luki w polskich badaniach osób nieheteroseksualnych, rzadko włączających w obszar eksploracji członków starszych kategorii wiekowych.

STARSZE OSOBY NIEHETEROSEKSUALNE – OBSZARY BADAWCZE I KONCEPCJE

Osoby nieheteroseksualne w starszym wieku stanowią od kilkudziesięciu lat coraz częściej eksplorowaną empirycznie zbiorowość – badane są one przez (głównie zachodnich) socjologów, psychologów czy gerontologów. Oczywiście dzielają one z osobami heteroseksualnymi różne aspekty życia związane z upływem czasu, jak m.in. problemy zdrowotne i potrzeba adekwatnej opieki, obawy przed samotnością i społeczną marginalizacją, przed utratą autonomii czy przed obniżeniem dochodów. Badacze bazują jednak na założeniu, iż członkowie tej kategorii demograficzno-społecznej charakteryzują się pewnymi cechami wspólnymi, wynikającymi przede wszystkim z ich mniejszościowego statusu. Specyfiki upatruje się w połączeniu konsekwencji statusów mniejszościowych i narażeniu na podwójną dyskryminację związaną z seksualnością oraz z wiekiem. Homofobia wraz z ageizmem wywołują bowiem specyficzne uprzedzenia, stereotypy i ryzyka [Knauer 2011]. Zjawiska te badane były głównie w odniesieniu do członków „milczącej generacji” [Fredriksen-Goldsen 2016]. Definiowanie generacji ujmowane jest tu w odniesieniu do Karla Mannheim’a [1952] – kluczową kwestią przynależności nie tyle jest urodzenie i życie w podobnym czasie, ale umiejscowienie w zbliżonym miejscu struktury społeczno-kulturowej, generujące podobieństwo doświadczeń. Do „milczącej generacji” zaliczane są osoby nieheteroseksualne dorastające na Zachodzie w latach 50. i 60., przed pojawieniem się zorganizowanego ruchu LGBT+, kiedy w dyskursie kryminalizacji i medykalizacji homoseksualność uznawano za zagrożenie dla bezpieczeństwa państwowego. Swoją młodość przeżywały w czasach, w których „lekarze określali ich mianem chorych, duchowieństwo uznawało ich za niemoralnych, wojsko za nieodpowiednich, a policja za zagrożenie” [Kochman 1997: 2].

Pierwsze empiryczne prace dotyczące starszych osób homoseksualnych dotyczyły przede wszystkim mężczyzn [Kelly 1977; Kimmel 1977; Berger 1982]. Reprezentowały przy tym głównie dwa nurty – badań „pozytywnych” (afirmatywnych) i badań wielowymiarowych [Knauer 2011]. Celem pierwszego było zanegowanie pejoratywnego stereotypu gejowskiej starości – wizerunku starszego homoseksualnego mężczyzny jako osoby samotnej, nieszczęśliwej i sfrustrowanej

(popularnego m.in. w dyskursie psychoanalitycznym). Raymond Berger [1982] w pracy *Gay and Gray* argumentował, że wbrew stereotypom większość starszych gejów jest dobrze zintegrowana z tworzonymi przez siebie sieciami społecznymi, a tym samym prowadzi aktywne i ogólnie satysfakcjonujące życie. Badania z drugiego nurtu skupiały się na identyfikowaniu różnorodnych barier stających na drodze konstruowania „pozytywnej starości”. Brały one pod uwagę takie zjawiska charakterystyczne dla osób homoseksualnych, jak: ukrywanie własnej tożsamości, odrzucenie przez otoczenie czy dyskryminacja.

Badania dotyczące specyfiki procesów starzenia się gejów odwoływały się do dwóch koncepcji traktowanych jako konkurencyjne: teorii przyspieszonego starzenia oraz teorii kryzysowych kompetencji [Schope 2005]. Teoria przyspieszonego starzenia zakłada, iż geje postrzegają samych siebie jako starych wcześniej niż mężczyźni heteroseksualni, co może być dla nich źródłem wielu problemów emocjonalnych czy też społecznych. Według niektórych badaczy część gejów definiuje siebie jako starych już w wieku 30 czy 40 lat [Berger 1982; Slevin, Linneman 2010]. Sam Berger [1982] definiował na potrzeby swoich badań „starszych gejów” jako mających więcej niż 40 lat (jedynie 11% respondentów miało przynajmniej 70 lat). Zwolennicy teorii przyspieszonego starzenia twierdzą, iż środowisko gejowskie oparte jest na kulcie młodości, witalności i cielesności, a także seksualności, z naciskiem na fizyczne piękno i sprawność. Według Roberta Schope’a [2005] gejowski kult młodości związany jest z emancypacją mniejszości seksualnych. W czasach przedemancypacyjnych, kiedy środowisko homoseksualne bazowało na nieformalnych sieciach towarzyskich, starsi geje cieszyli się szacunkiem, bywali sponsorami lub osobami wprowadzającymi młodych w gejowską subkulturę. Kiedy ów świat „wyszedł na powierzchnię”, powstały oficjalne kluby, bary, dyskoteki i zaczęły się w nim liczyć nie doświadczenie czy zasoby osobowościowe, ale młodość i konsumpcyjne psychofizyczne możliwości absorpcji nowych wrażeń. Zatem z diagnozy Schope’a wynika, że zjawisko „przyspieszonego starzenia” gejów nie jest związane ze specyfiką orientacji i seksualności, ale raczej ze specyfiką przemian społeczno-kulturowych. Skutkuje ono problemami psychiczno-psychologicznymi starszych osób oraz tendencjami do izolacji i wycofywania się z życia społecznego. Teoria kryzysowych kompetencji wskazuje natomiast na to, iż geje na ogół lepiej radzą sobie z konsekwencjami upływu czasu niż mężczyźni heteroseksualni. Spowodowane może to być tym, iż konieczność czynnego i refleksyjnego konstruowania swojej tożsamości w trakcie różnych faz procesu coming outu (związanego z uświadamianiem sobie oraz ujawnianiem swojej orientacji) sprzyja nabyciu umiejętności przystosowawczych. Zatem następstwami statusu mniejszościowego oraz mierzenia się z heteronor-

matywnością są m.in. większa odporność i adaptacyjność. W tej perspektywie osoby homoseksualne mają większe szanse w toku swojego życia na wykształcenie takich cech, jak: plastyczność w odniesieniu do ról genderowych, kompetencje dotyczące budowania sieci wsparcia społecznego (model „friends as a family”) czy sprawność w negocjowaniu kulturowych znaczeń. Umiejętności te, wynikające z konieczności zarządzania stygmatem, traktowane są jako sprzyjające pozytywnemu radzeniu sobie z wyzwaniami starszego wieku. Zwolennicy teorii kryzysowych kompetencji wskazują, iż osoby homoseksualne mogą lepiej radzić sobie z samotnością, nierzadko towarzyszącą późnym etapom życia. Ich doświadczenia związane z częstym brakiem wsparcia ze strony rodziny stanowią bowiem swoisty trening niezależności, samowystarczalności i liczenia na własne siły [Clarke i in. 2010]. Z teorią kryzysowych kompetencji koresponduje też perspektywa pozytywnego starzenia się ujmowanego jako zdolność osób starszych do radzenia sobie ze specyficznymi wyzwaniami tego etapu życia w pomyślny i satysfakcjonujący sposób, czego istotnymi elementami są: sprawność funkcjonalna, fizyczna i poznawcza oraz aktywne zaangażowanie w życie społeczne [Pereira, Banerjee 2021]. Perspektywa ta kontrastuje z ujęciem starzenia się w kontekście deficytów i strat. W odniesieniu do osób LGBT+ dodaje się tu pewne specyficzne aspekty pozytywnych zdolności, takie jak odporność na negatywne społeczne konstrukcje nieheteronormatywnych tożsamości i seksualności oraz radzenie sobie z następującymi w toku życia kolejnymi coming outami. Te składowe pozytywnego starzenia się bywają ujmowane jako konsekwencja „treningu” z młodości, który starsi geje i lesbijki musieli przejść jako członkowie stygmatyzowanych mniejszości. Mogło im to pomóc w uzyskaniu w starszym wieku poczucia autonomii, samostanowienia oraz zaangażowania i sprawczości życiowej [Friend 1991].

Współcześnie rozwijane są dwa podstawowe obszary badań skupiających się na nieheteroseksualnych osobach w starszym wieku. Pierwszy z nich zorientowany jest przede wszystkim na badania podstawowe – obiektem zainteresowania są elementy funkcjonowania społecznego badanych (m.in. relacje rodzinne, sieci wsparcia społecznego, przejawy dyskryminacji i stygmatyzacji) oraz elementy ich funkcjonowania i dobrostanu psychologicznego (m.in. kwestie identyfikacji, tożsamości i radzenia sobie z życiowymi wyzwaniami) [Lyons i in. 2015; Allen, Roberto 2016; Miller 2023]. Drugi obszar zorientowany jest głównie praktycznie – badania dążą do poznania specyfiki potrzeb nieheteronormatywnych starszych osób w celu usprawnienia sieci usług i instytucji pomocowych [Rosenfeld 2010; Shiu, Muraco, Fredriksen-Goldsen 2016; Vella, Hafford-Letchfield 2018]. W ramach tej perspektywy Arlene Kochman [1997] sformułowała wskazówki dla pracowników socjalnych – ażeby mieli świadomość wpływu nienormatywnej

orientacji na uniwersalne aspekty procesów starzenia się. Pierwszym elementem w obszarze tego wpływu jest izolacja społeczna. Zdaniem Kochman geje i lesbijki rzadziej uczestniczą w programach socjalnych kierowanych do seniorów, gdyż przez doświadczanie w swoim życiu homofobii i stygmatyzacji obawiają się braku akceptacji i mają opory przed szukaniem wsparcia. Drugi element to opieka w przypadku choroby – tu starszym gejom i lesbijkom może brakować dostępnej sieci młodszych i zdrowszych troskliwych osób. Rzadko mają bowiem własne dzieci, za to częściej z powodu braku akceptacji mają słabe lub zerwane relacje z rodzinami pochodzenia. Trzeci element dotyczy osób będących w związkach i doświadczających śmierci partnera. Do uniwersalnych aspektów żałoby mogą tu dołączać konsekwencje braku społecznego uznania związku – zarówno nieformalne, jak i formalne, związane z problemami z dziedziczeniem czy ingerencją rodzin biologicznych zmarłych gejów i lesbijek.

Badania różnych aspektów funkcjonowania starszych osób LGBT+, wskazując na istotność orientacji seksualnej w doświadczeniach późnych etapów życia, kładą nacisk na konieczność wyjścia poza ograniczenie seksualności do sfery osobistej czy prywatnej. Seksualność bowiem jest fundamentalnym elementem organizacji społecznej, a będąc istotnym czynnikiem władzy i oporu, wpływa na usytuowanie w strukturze możliwości, upośledzeń oraz szans życiowych [Heaphy 2007]. Badania należące do nurtu *queer ageing* wskazują, iż przyszłe starzenie się obecnego pokolenia młodych gejów czy lesbijek może mieć odmienne wymiary, zwłaszcza tam, gdzie wyraźne są procesy emancypacji mniejszości seksualnych [Miller 2023]. Na przykład możliwość prawnej instytucjonalizacji związków partnerskich i małżeństw, adopcji dzieci czy decydowanie się na dzieci biologiczne w związkach jedнопłciowych, wpływać mogą na zwiększenie waloru uniwersalizującego i adaptacyjnego w procesach starzenia się osób nieheteroseksualnych. Można zakładać, że procesy te w przyszłości będą mniej związane ze specyfiką seksualności, a bardziej z innymi czynnikami, takimi jak klasa, etniczność, kapitał społeczny czy indywidualne projekty życiowe wynikające z mniejszego lub większego nastawienia na realizację założeń homonormatywności.

WYWIADY NARRACYJNE Z GEJAMI – RYS METODOLOGICZNY

Niniejszy artykuł wykorzystuje dane uzyskane w trakcie badań jakościowych, których zasadniczym celem było dotarcie do doświadczeń biograficznych homoseksualnych mężczyzn, przeżywających swoją młodość w czasach PRL. Kryteria doboru do próby celowej stanowiły wiek oraz tożsamość – poszukiwani byli „geje w wieku 50 plus”. Tak arbitralnie przyjęty wskaźnik doboru responden-

tów – powyżej 50 roku życia, wynikał z zamiaru objęcia badaniem osób, które zaliczyć można do polskiej „milczącej generacji”. Na Zachodzie określa się ją także mianem generacji „przed-Stonewall”, ponieważ obejmuje tych, którzy kształtowali swoją tożsamość seksualną przed ukonstytuowaniem się zorganizowanego ruchu walki o prawa LGBT+, którego symbolem inicjacyjnym były zamieszki w nowojorskim barze Stonewall w 1969 r. W Polsce analogiczną cezurą jest rok 1989, od którego oficjalnie mógł zaistnieć taki ruch społeczny. Zatem do „milczącej generacji” można zaliczyć osoby, których czas tożsamościowego formowania związanego z nienormatywną seksualnością przypadał na lata PRL, charakteryzujące się tabuizacją oraz stygmatyzacją homoseksualności. Dominującą wówczas strategią osób homoseksualnych było ukrywanie swojej orientacji przed otoczeniem. Część z nich stosowała zabiegi „normalizacyjne” (np. związki heteroseksualne czy małżeństwa) – z powodu obaw lub zinternalizowanej homofobii, zupełnie rezygnując z realizacji swoich potrzeb. Niektórzy mężczyźni spotykali się z innymi mężczyznami tylko w celach seksualnych, korzystając z pikiet – parków, szaletów czy łaźni. Inni zaś starali się tworzyć środowiskowe kręgi, w których mogli funkcjonować nie tylko w kontekście seksualnym, lecz także towarzyskim, przyjacielskim czy partnerskim. Wspólnym dla nich doświadczeniem było „milczenie”, czyli albo całkowity brak jawności, albo stosowanie polityki informacyjnej, czyli decydowanie o tym, kto i w jakim zakresie może być o ich seksualności poinformowany.

Technikę badawczą stanowił wywiad narracyjny. Proces pozyskiwania materiału oparto na perspektywie biograficznej Fritza Schütze [2012]. Niemniej zaproponowaną przez niego metodę biograficzną wykorzystano w bardzo ograniczony sposób – przyjęto kluczowe w niej założenia dotyczące rzeczywistości jako rezultatu procesów interpretacyjnych i samą procedurę wywiadu jako technikę zbierania materiału empirycznego, bez dyrektyw dotyczących sposobu analizy danych [Eichsteller 2019]. Wszystkie wywiady podporządkowane były założeniu o istnieniu homologii między strukturą organizacji doświadczenia wydarzeń życiowych a strukturą narracji autobiograficznej i miały trójfazową strukturę: fazę narracji głównej (inicjowanej prośbą o opowiedzenie historii swojego życia), fazę wewnętrznych oraz zewnętrznych pytań narracyjnych.

Rozmówców poszukiwano różnymi sposobami – poprzez kontakty osobiste, ogłoszenia w mediach społecznościowych, organizacje LGBT+. Kilku badanych zrekrutowano metodą „kuli śnieżnej”. W czasie od stycznia 2020 r. do listopada 2022 r. uzyskano wywiady od 23 mężczyzn identyfikujących się jako geje, w wieku od 51 do 86 lat (11 respondentów z grupy wiekowej 51–55, 8 z grupy 56–70 i 4 z 71–86), pochodzących z miejscowości o różnych wielkościach (2 rozmówców

było mieszkańcami wsi, 4 zamieszkiwało w małych miastach, 17 – w dużych miastach). Dwadzieścia wywiadów przeprowadzano w kontakcie bezpośrednim – w mieszkaniach respondentów lub w miejscach publicznych; trzy rozmowy odbyły się za pośrednictwem komunikatorów internetowych. Ze względu na potrzebę anonimizacji, na którą duży nacisk kładło kilku mężczyzn, zmienione zostały imiona wszystkich respondentów, a ich wiek i miejsca zamieszkania nie są publikowane przy cytowanych wypowiedziach. Wszystkie wywiady zostały nagrane na dyktafon, poddane transkrypcji i zakodowane zgodnie z regułami kodowania tematycznego, w którego trakcie szczegółowe kody początkowe grupowane były w ogólne tematy [Braun, Clarke 2019]. W niniejszym artykule wykorzystano wypowiedzi zaklasyfikowane w trakcie kodowania indukcyjnego do kategorii tematycznych „starzenie się” oraz „ocena dotychczasowego życia”.

GEJOWSKIE STARZENIE SIĘ – UNIWERSALNOŚĆ I SPECYFIKA

Wszyscy moi rozmówcy, bez względu na to, w jakim byli wieku, mieli jakieś refleksje na temat starzenia się. Pomimo iż obecnie tzw. progi starości ciągle ulegają przesunięciu, sytuując starzenie się w coraz wyższych kategoriach wiekowych, to przyjąć można, że od około 50 roku życia jednostki wchodzi w etap określany „przedpolem starości” [Szukalski 2009]. Pojawiają się wówczas u nich pierwsze fizjologiczne objawy starzenia się organizmu, a także myślenie o własnej przyszłości w kontekście przyjmowania nowych ról społecznych i nadchodzących zmian życiowych. Poczucie, że znajdują się w trakcie tego procesu, wyzwalało u badanych mężczyzn różnorodne interpretacje, emocje i strategie. Część z nich miała charakter raczej uniwersalny, część natomiast związana była ze specyfiką ich orientacji seksualnej.

Problemy zdrowotne i obawy przed utratą niezależności

Wszyscy mężczyźni albo dostrzegali u siebie problemy zdrowotne albo mieli obawy przed ich wystąpieniem. Wspominając o swoich mniej lub bardziej uciążliwych dolegliwościach, twierdzili, że boją się poważniejszych chorób, niedożywienia, a niekiedy i śmierci. Lęk budziły w nich zwłaszcza wizje zależności od innych osób i zdania się na czyjąś opiekę. Wiktor swoje obawy tłumaczył tym, że wynikają one z jego doświadczeń opieki nad rodzicami, którzy w podeszłym wieku są całkowicie niesamodzielni i zdani jedynie na niego. Podobne refleksje prezentował Andrzej:

Martwię się tym, że człowiek się starzeje i dopadają jakieś tam choroby, mam nadciśnienie, migotanie przedsionków napadowe. I to jest problem, z chorobami. To czasem spędza mi sen z powiek. Bardzo nie chcę być dla kogoś uciążliwością, żebym się od kogoś uzależnił w sensie opieki. Bo zawsze potrafiłem sam o siebie zadbać. [Andrzej]

Zależność od innych osób była dla kilku rozmówców kwintesencją najgorszych aspektów starości. Wojciech, aby uniknąć takich doświadczeń, miał już przemyślaną wizję eutanazji, na którą w razie niesprawności by się zdecydował. Przyznawał przy tym, że uspokajająco działa na niego świadomość własnych możliwości finansowych i tego, że dzięki zasobom materialnym mógłby takie swoje zamierzenia zrealizować.

Kiedy już będę widział, że jestem niedołączony, pożegnaj się z życiem. Napiszę maile do wszystkich, żeby już do mnie nie pisali, bo nie odpowiem i będzie koniec [...]. Ja przynajmniej wiem, że nie będę musiał być uzależniony od innych ludzi. A dla mnie utrata godności byłaby nie do zniesienia. Wolę pożegnać się z życiem, niż żyć na łóżku, czekając, aż ktoś mi zmieni pieluchę. [Wojciech]

Zróznicowanie sytuacji finansowej moich rozmówców wiązało się ze stopniem ich obaw co do przyszłości i utrzymania niezależności. Ci, którzy nie mieli problemów materialnych, doceniali to w kontekście możliwości zabezpieczenia sobie godnej starości. Ci zaś, którzy nie mieli wysokich dochodów, wyrażali większe obawy. Ich pesymizm wzmocniony był przez świadomość własnego statusu mniejszościowego – braku praw zyskiwanych dzięki małżeństwu czy też braku wsparcia ze strony rodziny.

Ja będę skazany na tę moją emeryturkę. Tu nie ma tak, że mógłbym skorzystać z jakiejś renty czy emerytury partnera, tak potencjalnie, jak może bywać w małżeństwie, mąż umiera, to żona może mieć po nim jakieś świadczenia. [Lucjan]

Obawy związane z utratą zdrowia, sprawności czy niezależności traktować można jako uniwersalne aspekty starzenia się. W przypadku członków mniejszości seksualnych mogą one jednak nabierać dodatkowego wymiaru. Ilustracją są wypowiedzi Wojciecha – twierdził on, że gdyby musiał znaleźć się w domu opieki, to jeżeli współlokatorzy bądź personel dowiedzieliby się, że jest gejem, byłby narażony na nieprzyjemne sytuacje, brak akceptacji. Zatem w pewnej mierze obawy przed zależnością od innych mogą być powiązane ze świadomością swojego statusu mniejszościowego i wywodzącym się z niej przeświadczeniem o możliwości dyskryminacji ze strony osób odpowiedzialnych za opiekę. Nacisk na utrzymanie samodzielności i autonomii może mieć związek z przekonaniem o istnieniu homofobii i tego, że zwłaszcza w sytuacji uzależnienia od innych, będzie się na nią narażonym.

Samotność

Elementem związanym z obawami przed utratą niezależności, poruszonym głównie przez rozmówców żyjących w pojedynkę, była samotność. Wyrażali oni przekonanie, że geje są bardziej na nią narażeni niż osoby heteroseksualne

– doświadczają częściej braku wsparcia ze strony rodzin pochodzenia, rzadziej tworzą własne rodziny. Adam, mówiąc o swoich obawach dotyczących tego, że psychicznie nie poradzi sobie z dolegliwościami starszego wieku, stwierdził: „Będę samotny na starość”. Swoje przeświadczenie argumentował tym, że jeżeli od ośmiu lat nie udało mu się znaleźć stałego partnera, to tym bardziej nie ma na to szans w późniejszym wieku. Również Zygmunt uważał, że w przypadku starszych gejów funkcjonują tylko związki wieloletnie, zawarte wcześniej, bowiem już „z piątką na przedzie” jego zdaniem nie ma szans na nową stałą relację. Zwracał też uwagę na konsekwencje bezdzietności – mówiąc o samotności, przeciwstawiał swoją sytuację sytuacji mamy, która do śmierci była otaczana przez niego opieką.

Natomiast, kto będzie się mną zajmował za te kilka czy kilkanaście lat? [...] Mam takiego kolegę, który będąc gejem, w wieku lat 50 stwierdził, że on teraz musi koniecznie znaleźć sobie jakąś kobietę. Ponieważ już się starzeje, to on rozkocha jakąś babkę i będzie miał kogoś, kto się nim będzie opiekował. Powiedziałem mu, że jest po prostu wredny. Ja bym czegoś takiego nie zrobił [...]. Moja mama wiedziała, na kogo może liczyć. Ja nie mogę liczyć na nikogo. [Zygmunt]

O bezdzietności w kontekście starzenia się mówiło też kilku innych mężczyzn. Upatrywali w tym pewnej specyfiki starszych gejów, negatywnie wpływającej na ich radzenie sobie z upływem czasu. Szymon twierdził, że stara się z tego powodu mieć bardzo dobre kontakty z siostrzenicą i siostrzeńcami, aby w razie potrzeby mogli być dla niego wsparciem. Dariusz był przekonany, że prawo powinno umożliwiać gejom adopcję dzieci, co dawałoby im szansę praktykowania generacyjności, przekazywania swoich doświadczeń, dawania opieki, a następnie jej otrzymywania. Brak potomstwa traktował jako umniejszenie jakości życia, ograniczenie możliwości realizacji istotnych ról społecznych, dotkliwe zwłaszcza w starszym wieku. O samotności i braku dzieci jako o specyfice gejowskiego starzenia się mówił Tomasz, również zwracając uwagę na to, że zarówno bezdzietność, jak i środowiskowy nacisk na młodość i atrakcyjność mogą gejom utrudniać adaptację do procesów wchodzenia w późniejsze etapy życia.

Myślę, że w starzeniu się ważnym elementem jest rodzina. Ta ciągłość pokoleniowa, której my nie mamy. Starzenie się z dziećmi i wnukami powoduje pewną konsekwencję wydarzeń i w jakimś stopniu jest łatwiej. Ale jak jesteś sam, to jesteś skazany na to utrzymywanie tej młodości, dbanie o siebie, bycie cool itd. W takich rodzinach z dziećmi, wnukami pozycja starszej osoby jest inna, ma się obowiązki rodzinne, my takich nie mamy. [Dariusz]

Starzenie się samotne – pewnie coś w tym jest, bo jeżeli geje stosownie wcześniej nie stworzą związku, to potem jest im bardzo trudno stworzyć taki związek. Jeśli gej jest długo sam, to pewnie ma poczucie, że tego nie zmieni. Bo jest już nieatrakcyjny [...]. Heterocy mają jeszcze to do siebie, że wielu z nich się zrealizowało, bo posiada dzieci, wnuki i tu zaczyna się aspekt gejowski. Bo to już nie jest świat gejów. A ten świat heterocy opiera się na tej prokreacji. My byśmy pewnie też tak chcieli, też byśmy tak robili. [Tomasz]

Zmiany stylu życia

Starzenie się oznaczało dla części rozmówców zmiany w stylu życia, oceniane jako niekorzystne, jako utrata pewnych dotychczasowych możliwości. Janusz mówił o tym w kontekście osobistego kryzysu – poczucie przemijania było dla niego tak dotkliwie, że przed ukończeniem 50 lat pół roku przebywał na urlopie zdrowotnym z powodu depresji, której przyczyn upatrywał w „kryzysie wieku”. Waldemar już swoje 50 urodziny określał jako „traumatyczne”. Robert opowiadał, że obserwuje stopniowe wycofywanie się z życia towarzyskiego, spowodowane różnymi czynnikami. Po pierwsze, coraz więcej osób spośród jego znajomych i przyjaciół podupada na zdrowiu, a nawet umiera, po drugie – rozrywkowy tryb życia, wiążący się m.in. z piciem alkoholu, jest coraz mniej możliwy ze względu na ograniczenia zdrowotne. Sytuując pewne aspekty starzenia się w odniesieniu do konieczności rezygnacji z niektórych aktywności bądź utraty istniejących wcześniej możliwości, Wiktor mówił o małych szansach na jakikolwiek „romans” – ujmował to w kontekście ryzyka „ośmieszenia się” na starość i bolesnych rozczarowań. Podobnie przedstawiał to Tadeusz, mówiąc, że dla niego jest już za późno na jakikolwiek związek – konieczność dbania o swoje zdrowie wykluczała według niego możliwość angażowania się w głębsze relacje. Zygmunt zwracał uwagę na przemijanie w kontekście utraty sprawności seksualnej. Zauważał, że w jego otoczeniu coraz częściej słyszy o tego rodzaju problemach – jego zdaniem w przypadku gejów w związkach skutkuje to często strategiami „otwierania związku”, czyli rezygnacji z zasady wyłączności seksualnej. Dzięki temu ten z partnerów, który nie odczuwa jeszcze dysfunkcji seksualnych, może realizować swoje potrzeby bez ryzyka szkody dla przededefiniowanej już relacji. Przytaczając tego rodzaju obserwacje oraz mówiąc o własnych doświadczeniach, Zygmunt deklarował pewnego rodzaju akceptację, zrozumienie dla procesów przechodzenia w inny etap życia, pogodzenie się z nieuniknionym, czemu jednak towarzyszyła nostalgia i tęsknota za młodością.

Biologia robi swoje. Ostatnio jeden z moich ulubionych autorów niemieckich, autor komiksów Ralf König, napisał dzieło o starzeniu się gejów. To ma tytuł *Jesień w spodniach*. I tytuł mówi sam za siebie [...]. Bo to jest przecież andropauza. To się czuje każdego poranka. A bardziej się tego nie czuje, tzn. coś co zawsze było, a teraz nie ma. I to wymusza przewarłociowanie [...], seksualne uniesienia, które były kiedyś wspaniałe, przeszły, przeminęły w siną dal. [Zygmunt]

Kilku mężczyzn wprost przyznawało, że ich lęki przed starzeniem się miały pewien związek z ich tożsamością seksualną. Pierwszym aspektem tego związku była kultura gejowska i panujący w niej „kult młodości”. Moi rozmówcy

zwracali uwagę na to, że rozrywkowa infrastruktura środowiskowa nastawiona jest na osoby młode, oni natomiast mają niekiedy poczucie funkcjonującego tam ageizmu. Z tego powodu albo ograniczyli wizyty w klubach albo z nich całkiem zrezygnowali.

[...] to ja jestem tam [w klubie gejowskim – przyp. mój] egzotycznym mamutem albo dinozaurom. Nie ma tej płaszczyzny porozumienia [...]. W klubach czuję się obco, w internecie też. [Zygmunt]

Słyszałem o tym, że w klubach gejowskich imprezy sylwestrowe były organizowane z limitem wieku, że nie chciano starszych. Może to też jest ten stereotyp, że starszy to będzie się ślinił i na siłę wpychał młodemu w towarzystwo. No nie jesteśmy tam atrakcyjni. [Janusz]

Jerzy otwarcie deklarując to, że trudno mu zaakceptować swoje starzenie się, doszukiwał się przyczyn tej niezgody właśnie w środowiskowej aksjonormatywności, uznającej sprawność i atrakcyjność cielesną jako istotną wartość. Przemijanie sytuował w kontekście strat i rezygnacji. Najpierw mówił o zjawiskach utraty różnych możliwości (związanych głównie ze zmianami w sprawności fizycznej), w tym także o świadomych decyzjach dotyczących rezygnowania z pewnego typu aktywności, a następnie przeszedł do refleksji związanych z utratą atrakcyjności fizycznej oraz dostosowywania stylu ubioru do wieku.

Myślę, że ten model bycia młodym i pięknym to jest pewne fatum. Wszyscy do tego dążą. A jeśli jest się w pewnym wieku, to robienie się na młodzieniaszka jest śmieszne i żalosne. Ale ja staram się być zadbany, staram się stosownie jednak do wieku ubierać, choć myślę, że ubieram się bardziej odważnie niż mężczyźni w moim wieku. Zakładam kolorową koszulę czy jakieś modniejsze spodnie, czy buty – przywiązuję do tego uwagę. I naprawdę proces starzenia się odbieram z wielkim zdenerwowaniem. Ja nie wiem, czy to wynika jedynie z gejostwa, ale rzeczywiście chyba tak. Człowiek jest taki bardziej skoncentrowany na sobie. [Jerzy]

W wypowiedziach Jerzego pojawiła się kwestia poruszana też przez innych mężczyzn – adekwatności bądź nieadekwatności pewnych zachowań do wieku. Niektórzy wyrażali obawy, że nie zauważą tego, kiedy taka nieadekwatność w ich życiu nastąpi i będą się „ośmieszać”. Inni z kolei twierdzili, że bardzo dbają o uniknięcie tego i nie chcą podejmować żadnych starań związanych z chęcią odmładzania się, gdyż byłoby to „groteskowe”. Waldemar odnosił się przy tym do środowiskowej specyfiki, krytykując powszechne tam jego zdaniem działania nakierowane na młodzieżową autoprezentację.

Ale widzę ten strach przed wiekiem, że wiele osób ze środowiska się stara na siłę bardzo młodzieżowo ubierać, zabiegi sobie robić, chodzić na siłownię, solarium, depilacje, wszelkimi sposobami starać się odmłodzić. To wygląda dosyć groteskowo, sporo osób to robi. Ale to nie jest w moim stylu, żeby się ubierać w ubrania dla nastolatków i robić z siebie pośmiewisko. [Waldemar]

Mężczyźni krytykujący obserwowane w ich otoczeniu praktyki walki z przemijaniem negatywnie odnosili się zarówno do zbyt młodzieżowych ubiorów, jak i do inwazyjnej medycyny estetycznej. Akceptowali natomiast codzienną pielęgnację i dbanie o sprawność fizyczną. Waldemar zastrzegający, że nigdy nie pojedzie „do Jeleniej Góry się naciągać czy kroić”, opowiadał o wspólnym z partnerem regularnym uprawianiu sportu, kupowaniu karnetów na siłownię, jeżdżeniu na rowerze, górskich wspinaczkach itd. Taki styl życia wymagał oczywiście możliwości finansowych. Jednak ich brak nie musiał powodować rezygnacji ze starań o cielesną formę, co ilustruje wypowiedź Michała, najstarszego z rozmówców, zmagającego się z problemami materialnymi:

Oczywiście dbam bardzo o urodę, sylwetkę. Gimnastykuję ciało, gimnastykuję twarz codziennie. Krem Nivea to jest jedyny wydatek i to jeszcze szukam, kiedy jest obniżka, to kupuję wtedy trzy. [Michał]

Podsumowania dotychczasowego życia

Wszyscy mężczyźni znajdowali się już na tym etapie życia, gdy można czynić pewne podsumowania swojej dotychczasowej biografii. Niektórzy z nich twierdzili, że szkoda im tych lat, podczas których nie rozpoznawali swojej seksualności bądź nie akceptowali jej lub ją ukrywali. Żałowali też heteronormatywnych decyzji, takich jak małżeństwa.

Na pewno wcześniej wyszedłbym z szafy i życzyłbym sobie odwagi przyznania tego, że jestem po prostu gejem i że w tym kierunku powinienem rozwijać swoje życie uczuciowe i w ten sposób się realizować. To bym na pewno zmienił. Może to małżeństwo to nie był potrzebny krok. [Jerzy]

Pomimo dostrzegania pewnych negatywnych konsekwencji swojego statusu mniejszościowego mężczyźni pozytywnie oceniali swoje dotychczasowe życie. Ilustracją interpretacyjnego przetwarzania negatywnych aspektów życia w pozytywne i dostrzegania przede wszystkim dobrych stron są wypowiedzi Tadeusza. Najpierw bowiem wyraził żal z powodu tego, że nie udało mu się nigdy stworzyć stałego związku. Wcześniej tłumaczył to przede wszystkim strachem o własne bezpieczeństwo – uważał, że bycie w związku utrudniałoby mu ukrywanie swojej seksualności w otoczeniu społecznym, w pracy i w rodzinie. Po chwili jednak uznał, że można to postrzegać nie tylko w kontekście braku, lecz również zysku:

Ale ogólnie życia nie żałuję, miałem piękne przygody. A ogólnie to może i dobrze, że tego związku nie było, bo więcej zapoznałem ludzi, większy zasięg życia gejów rozpoznałem. Gdybym się zaszyl z jedną osobą, to nie znałbym tego świata. Ja w kawiarniach, ja na dworcu, na deptaku, ja wszędzie byłem. Ja nie stroniłem ani od dziadków, ani od młodych, mnie lubili i ja nie narzekam. Życie kolorowo, a nawet pięknie spędziłem. [Tadeusz]

Podobnie Wiktor w podsumowaniu swojego życia prezentował świadomość swojego statusu mniejszościowego i związanych z nim ograniczeń życiowych, ale pozwalało mu to na docenianie indywidualnych, osobistych osiągnięć. Swoją pozycję życiową postrzegał jako wynik własnych starań i walki z obiektywnymi przeciwnościami. Uważał, że „startując” z gorszej pozycji, potrafił zrealizować większość istotnych dla siebie celów. Zatem paradoksalnie mniejszościowy status sprzyjał w jego przypadku długofalowym procesom kreowania pozytywnej tożsamości.

Życie miałem piękne, bogate i ciekawe, mimo różnych trudności [...]. Jak obserwuję heteryków i widzę, ilu jest nieszczęśliwych, to mnie to aż przeraża. Jak można być nieszczęśliwym, mając wszystkie karty w ręku? Być białym Europejczykiem hetero... No, ale jak już jestem gejem, to wszystko się ułożyło pięknie, dałem sobie radę. [Wiktor]

O ile przyszłość budziła w moich rozmówcach mniejsze bądź większe obawy, to ich aktualna kondycja, a także ocena dotychczasowego życia odzwierciedlały w dużej mierze model pozytywnego starzenia się. Jakkolwiek koncepcja ta jest wielowymiarowa i zróżnicowana, to na pewno jednym z kluczowych elementów tego procesu jest satysfakcja życiowa i umiejętność wykorzystywania dostępnych człowiekowi zasobów w celu zoptymalizowania doświadczeń związanych z upływem czasu [Finogonow, Zadworna-Cieślak 2012]. Taka ogólna satysfakcja widoczna była w narracjach badanych mężczyzn. Ci z nich, którzy wyrażali jakiś żal dotyczący pewnych działań czy zaniechań, a nawet błędów życiowych, mieli wobec siebie dużo zrozumienia. Nie oskarżali samych siebie, a raczej warunki społeczne, w jakich żyli. Ich sytuacja życiowa była zróżnicowana – zarówno w aspekcie zawodowym, rodzinnym, jak i finansowym, ale u wielu z nich wyraźne było poczucie satysfakcji z tego, że mimo niesprzyjających warunków społecznych starali się aktywnie kształtować swoje biografie i realizować osobiste cele.

ZAKOŃCZENIE

Wypowiedzi mężczyzn na temat różnych aspektów starzenia się stanowią ilustrację tego, że z jednej strony procesy te mają elementy uniwersalne, lecz z drugiej strony są w nich cechy związane ze specyfiką orientacji seksualnej. W interpretacji doświadczeń i poglądów badanych mężczyzn przydatna może być perspektywa krytycznej gerontologii. Ujmuje ona starzenie się przede wszystkim jako proces społeczny, a nie biologiczny, zwracając uwagę na to, że wiele doświadczeń z nim związanych wynika z warunków społeczno-ekonomicznych i nierówności doświadczanych w ciągu całego życia [King, Calasanti 2006]. Uważając, że jest to proces dynamiczny, odrzuca postrzeżenie go jako konstruktu biomedycznego,

zamiast tego kładzie nacisk na kształtujące go siły polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturowe [Chong, Gu 2021]. Doświadczenia starzenia się nie wynikają więc z samych przemian organizmu, ale są konstruowane przez instytucjonalne warunki. Na przykład kwestia zależności osób starszych od innych może być zarządzana przez czynniki społeczno-strukturalne, mogące tę zależność wzmacniać bądź minimalizować. Również takie założenia krytycznej gerontologii jak uznanie istotności społecznych konstrukcji starzenia się oraz łączenie kwestii starzenia się z rozwojem oraz organizacją działań społecznych i politycznych, wydają się bardzo znaczące w analizach starzenia się osób niebędących członkami zbiorowości dominujących. Konstruowane społecznie znaczenia oraz towarzyszące im rozwiązania i możliwości instytucjonalne wspierają bowiem nierówności związane z płcią, klasą czy seksualnością. W odniesieniu do starzenia się gejów perspektywa ta pozwala na krytyczne spojrzenie na specyfikę ich doświadczeń, uwzględniając m.in. marginalizację, stygmatyzację oraz znaczenie tożsamości seksualnej w kontekście późniejszych etapów życia. Odrzucając uniwersalne modele starzenia się, zwraca się tu uwagę na to, że doświadczenia te kształtowane są nie tylko przez historię wykluczeń instytucjonalnych, lecz także przez specyfikę relacji społecznych (np. problemy ze wsparciem rodzinnym). Ponadto perspektywa krytyczna zajmuje się tym, jak normy kulturowe i społeczne, takie jak „kult młodości” w społeczności gejowskiej, wpływają na sposób, w jaki geje postrzegają własne starzenie się. Geje mogą doświadczać większego nacisku na utrzymanie młodzieńczego wyglądu i atrakcyjności, co z kolei może zwiększać ich poczucie wykluczenia w starszym wieku oraz wzmacniać lęk przed starzeniem się i wiążącymi się z tym izolacją oraz osamotnieniem. Gerontologia krytyczna podkreśla także znaczenie interseksjonalności, co w przypadku gejów wiąże się często z uwzględnianiem nakładania się marginalizacji ze względu na wiek i orientację, a także specyficznych wyzwań, takich jak samotność, brak dzieci czy potencjalna dyskryminacja w instytucjach opiekuńczych. Brak praw wynikający ze statusu mniejszościowego, jak choćby brak możliwości dziedziczenia po partnerze, również należy do elementów wpływających na procesy starzenia się.

Podejście moich rozmówców do kwestii starzenia się potwierdza zasadność stosowania perspektywy krytycznej. Oprócz bowiem aspektów uniwersalnych dostrzegali oni w tym procesie wiele elementów związanych ze specyfiką ich seksualności. Z jednej strony mieli świadomość dotyczących ich bądź przewidywanych deficytów i strat, intensyfikowanych przez konsekwencje statusu mniejszościowego. Z drugiej strony jednak prezentowali różnorodne aspekty pozytywnej adaptacji do procesów starzenia się. Nie kultywowali postaw „martyrologicznych”, nie budowali swojej tożsamości na byciu ofiarami homofobii

i stygmatyzacji. W odniesieniu do orientacji czasowych stosowali raczej perspektywę prezentystyczną, czyli nastawienie na korzystanie z terażniejszości. Jeśli chodzi o elementy retrospektywne, to zdawali sobie sprawę z tego, że w pewnych aspektach byli skrzywdzeni przez specyfikę warunków społeczno-kulturowo-politycznych i pozbawieni wielu możliwości, ale starali się na przeszłość patrzeć przede wszystkim jako na kształtujące ich doświadczenia życiowe.

W kwestii teorii stosowanych w analizach procesów starzenia się osób nieheteroseksualnych – przyspieszonego starzenia się i kryzysowych kompetencji, zauważyć można, że wypowiedzi badanych dostarczają ilustracji założeń obu koncepcji. Jakkolwiek w literaturze przedmiotu teorie te traktowane są jako konkurencyjne [Schope 2005], to okazuje się, że mogą one jednocześnie odzwierciedlać pewne aspekty doświadczeń starszych gejów. Moi rozmówcy dostrzegali wpływ tzw. kultury gejojskiej na ich odczucia związane ze starzeniem się i bardziej dotkliwy odbiór pewnych aspektów przemijania, jednocześnie jednak starali się utrzymywać swoją niezależność i adaptować do zmieniających się warunków, korzystając z życiowych doświadczeń.

BIBLIOGRAFIA

- Allen Katherine R., Karen A. Roberto.** 2016. Family relationships of older LGBT adults. In: *Handbook of LGBT elders: An interdisciplinary approach to principles, practices, and policies*. D.A. Harley, P.B. Teaster (eds.). 43–64. Cham: Springer.
- Berger Raymond M.** 1982. *Gay and gray. The older homosexual man*. Urbana: University of Illinois Press.
- Braun Virginia, Victoria Clarke.** 2019. “Reflecting on reflexive thematic analysis”. *Qualitative Research in Sport, Exercise and Health* 11(4): 589–597.
<https://doi.org/10.1080/2159676X.2019.1628806>.
- Bugajska Beata.** 2020. „Sytuacja życiowa osób starszych nieheteroseksualnych – analiza przypadków w perspektywie biograficznej”. *Exlibris Social Gerontology Journal* 19(2): 42–58.
<https://doi.org/10.24917/27199045.192.3>.
- Chong Wayne F.W., Danan Gu.** 2021. Critical gerontology. W: *Encyclopedia of gerontology and population aging*. D. Gu, M.E. Dupre (eds.). 1225–1246. Cham: Springer.
- Clarke Victoria, Sonja J. Ellis, Elizabeth Peel, Damien Riggs.** 2010. *Lesbian, gay, bisexual, trans and queer psychology: An introduction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Eichsteller Marta.** 2019. “There is more than one way—a study of mixed analytical methods in biographical narrative research”. *Contemporary Social Science* 14(3–4): 447–462.
<https://doi.org/10.1080/21582041.2017.1417626>.
- Finogonow Maria, Magdalena Zadworna-Cieślak.** 2012. „Perspektywa pozytywnego starzenia się w okresie późnej dorosłości”. *Pedagogika Rodziny* 2(4): 117–128.
- Fredriksen-Goldsen Karen.** 2016. “The future of LGBT+ aging: A blueprint for action in services, policies, and research”. *Generations* 40(2): 6–15.

- Friend Richard A.** 1991. "Older lesbian and gay people: A theory of successful aging". *Journal of homosexuality* 20(3–4): 99–118. https://doi.org/10.1300/j082v20n03_07.
- Heaphy Brian.** 2007. "Sexualities, gender and ageing: Resources and social change". *Current Sociology* 55(2): 193–210. <https://doi.org/10.1177/0011392107073301>.
- Herek Gregory M.** 2004. "Beyond «Homophobia»: Thinking about sexual prejudice and stigma in the twenty-first century". *Sexuality Research and Social Policy* 1: 6–24. <https://doi.org/10.1525/srsp.2004.1.2.6>.
- Imieliński Kazimierz.** 1965. *Zboczenia płciowe. Dynamiczna teoria zboczeń płciowych*. Warszawa: PZWL.
- Kelly Jim.** 1977. "The aging male homosexual: Myth and reality". *The Gerontologist* 17(4): 328–332. <https://doi.org/10.1093/geront/17.4.328>.
- Kimmel Douglas C.** 1977. "Psychotherapy and the older gay man". *Psychotherapy: Theory, Research and Practice* 14: 386–393. <https://doi.org/10.1037/h0087510>.
- King Neal, Toni Calasanti.** 2006. Empowering the old: Critical gerontology and anti-aging in a global context. In: *Ageing, globalization and inequality: The new critical gerontology*. J. Baars, D. Dannefer, C. Phillipson, A. Walker (eds.). 139–157. Amityville, NY: Baywood.
- Knauer Nancy.** 2011. *Gay and lesbian elders: History, law, and identity politics in the United States*. Burlington: Ashgate Publishing.
- Kochman Arlene.** 1997. "Gay and lesbian elderly: Historical overview and implications for social work practice". *Journal of Gay and Lesbian Social Services* 6(1): 1–10. https://doi.org/10.1300/J041v06n01_01.
- Kurpios Paweł.** 2003. „Poszukiwani, poszukiwane. Geje i lesbijki a rzeczywistość PRL”. *Zeszyty Kulturoznawcze* 1: 7–34.
- Lyons Anthony, Samantha Croy, Catherine Barrett, Carolyn Whyte.** 2015. "Growing old as a gay man: How life has changed for the gay liberation generation". *Ageing & Society* 35(10): 2229–2250. <https://doi.org/10.1017/S0144686X14000889>.
- Mannheim Karl.** 1952. The problem of generations. In: *Essays on the sociology of knowledge*. P. Kecsmeti (eds.). 276–322. New York: Oxford University Press.
- Miller Lisa R.** 2023. "Queer aging: Older lesbian, gay, and bisexual adults' visions of late life". *Innovation in Aging* 7(3): igad021. <https://doi.org/10.1093/geroni/igad021>.
- Mizielńska Joanna, Justyna Struzik, Agnieszka Król.** 2017. *Różnym głosem. Rodziny z wyboru w Polsce*. Warszawa: PWN.
- Pereira Henrique, Debanjan Banerjee.** 2021. "Successful aging among older LGBTQIA+ people: Future research and implications". *Frontiers in psychiatry* 12: 756649. <https://doi.org/10.3389/fpsy.2021.756649>.
- Rosenfeld Dana.** 2010. Lesbian, gay, bisexual, and transgender ageing: Shattering myths, capturing lives. In: *The Sage handbook of social gerontology*. D. Dannefer, C. Phillipson (eds.). 226–238. London: Sage Publications.
- Rubin Gayle S.** 2004. „Rozmyślając o seksie: Zapiski w sprawie radykalnej teorii polityki seksualności”. *Lewą Nogą* 16: 164–224.
- Ryziński Remigiusz.** 2021. *Hiacynt. PRL wobec homoseksualistów*. Wołowiec: Czarne.
- Schope Robert D.** 2005. "Who's afraid of growing old? Gay and lesbian perceptions of aging". *Journal of Gerontological Social Work* 45(4): 23–39. https://doi.org/10.1300/J083v45n04_03.
- Schütze Fritz.** 2012. Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne. W: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*. K. Kaźmierska (red.). 141–278. Kraków: Nomos.

- Shiu Chengshi, Anna Muraco, Karen Fredriksen-Goldsen.** 2016. "Invisible care: Friend and partner care among older lesbian, gay, bisexual, and transgender (LGBT) adults". *Journal of the Society for Social Work and Research* 7(3): 527–546. <https://doi.org/10.1086/687325>.
- Slevin Kathleen F., Thomas J. Linneman.** 2010. "Old gay men's bodies and masculinities". *Men and Masculinities* 12(4): 483–507. <https://doi.org/10.1177/1097184X08325225>.
- Szukalski Piotr.** 2009. „Plany związane z przechodzeniem na emeryturę osób na przedpolu starości”. *Ubezpieczenia społeczne. Teoria i praktyka*. luty: 10–15. <https://core.ac.uk/download/pdf/71968823.pdf>.
- Vella Christian, Trish Hafford-Letchfield.** 2018. Older gay men and active ageing: Unpacking narratives. In: *Active and healthy ageing in Malta gerontological and geriatric inquiries*. M. Formosa (ed.). 55–74. Malta: BDL Books.
- Więch Arkadiusz.** 2005. Różowy odcień PRL-u. Zarys badań nad mniejszościami seksualnymi w Polsce Ludowej. W: *Homoseksualizm – perspektywa interdyscyplinarna*. K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.). 257–264. Kraków: Nomos.

Dorota Majka-Rostek

NON-HETERONORMATIVE AGEING – EXPERIENCES AND REFLECTIONS OF GAY MEN FROM THE “SILENT GENERATION”

Abstract

The ageing processes of non-heterosexual individuals have been an area of scientific reflection and research since the 1970s. Researchers assume that, on the one hand, members of sexual minorities share many experiences related to the passage of time with the wider population; on the other hand, these processes in their case are characterised by specific features resulting from their minority social status. The main aim of this article is to present selected aspects of ageing based on twenty-three narrative interviews conducted with gay men belonging to the so-called “silent generation”, who formed their sexual identities during the communist era in Poland. The men’s accounts of various aspects of ageing demonstrate that these processes encompass both universal elements and features related to the distinct social construction of non-normative sexualities. This justifies the application of critical gerontology as an interpretative framework, as well as reference to accelerated ageing theory and crisis competence theory.

Keywords: homosexuality, gay men, ageing, critical gerontology